

Rec.: *Splendor i wiedza. Biblioteka Królewska Stanisława Augusta. Katalog*, t. 1–2, red. Alina Dzieciół, Tomasz Jakubowski, Arx Regia. Wydawnictwo Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum, Warszawa 2022, 376 i 407 s.

Rec.: *Splendor i wiedza. Biblioteka Królewska Stanisława Augusta. Eseje*, red. Alina Dzieciół, Tomasz Jakubowski, Arx Regia. Wydawnictwo Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum, Warszawa 2022, 288 s.

Polsko-ukraińskie badania nad Biblioteką Stanisława Augusta

Barbarzyńska, pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę w 2022 r. odcisnęła swoje piętno także na realizacji polsko-ukraińskich projektów kulturalnych. Jednym z odwołanych przedsięwzięć była wystawa *Splendor i wiedza* poświęcona bibliotece Stanisława Augusta, której wernisaż na Zamku Królewskim w Warszawie był zaplanowany 9 maja tr. Wystawa ta miała być wyjątkową prezentacją księgozbioru ostatniego króla Polski, który w zasadniczej części znajduje się w Narodowej Bibliotece Ukrainy im. Wołodymyra Wernadskiego w Kijowie. Mimo niemożności zrealizowania planowanej, a przygotowywanej przez kilka lat wystawy, Muzeum podjęło ze wszelkich miar chwalebna decyzję o opublikowaniu dwutomowego katalogu opisującego 292 obiekty związane z królewskim księgozbiorem oraz zbioru 13 esejów popularyzujących i uzupełniających stan badań na temat biblioteki.

Zacząć wypada od uściślenia informacji, co opisywać miała wystawa, a w konsekwencji powiązane z nią książki. Kuratorzy postanowili pokazać bibliotekę królewską zgodnie z osiemnastowiecznym zakresem znaczeniowym tego terminu, kiedy to: „tworzyło [ją] dziewięć wzajemnie uzupełniających się kolekcji. Były to: księgozbiór, kolekcja rycin i rysunków, rękopisy, mapy, zbiór instrumentów matematycznych i fizycznych, kolekcja medali i numizmatów, kolekcja gemm oprawionych i nieoprawionych, zbiór niewielkich posągów, biustów i innych rzeźb wykonanych w marmurze, brązie i kości słoniowej oraz kolekcja starożytności” (t. 1,

s. 22¹). Założenie takie należy pochwalić przynajmniej z trzech powodów. Pierwszym z nich jest zgodność z realiami epoki, drugim – możliwość pełniejszego pokazania zainteresowań naukowych i artystycznych Stanisława Augusta, będącego głównym twórcą tych kolekcji oraz jego świadomie kreowanej polityki kulturalnej. Trzeci argument, pochodzący z praktyki muzealniczej, przemawia za prezentacją na ekspozycji takich obiektów, które pobudzając emocje odbiorcy, przyczynia się do spopularyzowania przedmiotu wystawy. Nowożytnie przyrządy naukowe, ryciny i rzeźby z pewnością dodałyby atrakcyjności ekspozycji skupionej w znacznym stopniu na księgozbiorze. Pozwalam sobie na tę uwagę w związku z wyrażoną przez twórców katalogu nadzieją, że wystawa jest jedynie odłożona w czasie (t. 1, s. 5).

Recenzowane publikacje są względem siebie komplementarne. Obie opisują te same zagadnienia, zachowując jednak odmienną perspektywę. Katalog przedstawia bibliotekę królewską poprzez obiekty godne uwagi ze względu na swoją wyjątkowość lub przeciwnie – jako egzemplia cech charakterystycznych dla całego zbioru. Kontekst, w jakim należy poznać obiekty, został wskazany we wstępach poprzedzających każdą sekcję katalogu. Eseje natomiast proponują spojrzenie z szerszej perspektywy, przedstawiając zarówno podstawowe zagadnienia związane z Biblioteką Królewską, jak i prezentując nowe badania na temat pewnych obiektów należących do historycznego zbioru Stanisława Augusta.

Tom *Eseje* otwiera tekst Angeli Sołtys poświęcony utylitarnemu znaczeniu mecenatu Stanisława Augusta, który w swoich zbiorach naukowych i artystycznych widział raczej „narzędzie poznania i oświecenia społeczeństwa niż to, czemu kolekcje służyły dawniej – demonstracji prestiżu, zamożności i silnej władzy królewskiej” (*Eseje*, s. 22). Ten tekst nie tylko dobrze uzasadnia jeden z kluczowych powodów, dla których twórcy publikacji włożyli tyle wysiłku w opisanie Biblioteki Królewskiej, ale samodzielnie – w oderwaniu od pozostałych artykułów – może z pożytkiem popularyzować tezę o publicznej użyteczności królewskiego kolekcjonerstwa. Wprowadzeniu do tematu książki służyć ma także esej Aliny Dziecioł opisujący historię Biblioteki Królewskiej – dzieje tworzenia księgozbioru, działalność bibliotekarzy, ideę upublicznienia księgozbioru i uczynienia z niego warsztatu naukowego pozwalającego na rozwiązywanie kluczowych problemów społecznych i naukowych, historię tworzenia katalogów bibliotecznych (tym samym źródeł do poznania księgozbioru) oraz losy tej kolekcji Stanisława Augusta doprowadzone do czasów nam współczesnych. Esaj ten, podobnie jak zdecydowana większość pozosta-

¹ Tu i w kolejnych odsyłaczach do recenzowanych publikacji określenia „t. 1” i „t. 2” będą oznaczały odpowiednie tomy katalogu. Zbiór esejów będę oznaczał słowem „*Eseje*”.

łych, obok zwieżłej, ujętej w sposób popularny, prezentacji zagadnień, które znane były już w literaturze naukowej, wzbogacony został o nowe informacje ustalone w wyniku kwerend krajowych i zagranicznych – ze szczególnym uwzględnieniem materiałów z Kijowa. Esej Tomasza Jakubowskiego pt. *Księgozbiór Stanisława Augusta – źródło wiedzy i inspiracji* stanowi wyjaśnienie potraktowanych za motto haseł splendoru i wiedzy. Stwierdził on, że „zgromadzone [przez Stanisława Augusta] książki potwierdzają erudycję króla i legitymizują niejako jego władzę. W ten sposób zmieniał on stary topos władcy panującego nad żywiołami, mikro- i makrokosmosem, zamkniętymi symbolicznie w ścianach biblioteki” (Eseje, s. 110). Trzymając się zagadnienia splendoru, Jakubowski zwraca uwagę na – znane skądinąd – inspiracje literackie mecenatu artystycznego Stanisława Augusta z naciskiem na wystrój reprezentacyjnych sal Zamku Królewskiego. Jednak powiązanie ich przez autora eseju z konkretnymi egzemplarzami z biblioteki królewskiej odnalezionych podczas kijowskich kwerend, daje czytelnikowi wgląd w warsztat pracy monarchy i pozwala śledzić relację między lekturami Stanisława Augusta a jego polityką kulturalną. O użytkowej części księgozbioru traktuje także eseje Ewy Wyki, która poprzez wskazanie należących do księgozbioru królewskiego wychodzących współcześnie publikacji naukowych, wskazuje na ich znaczenie dla naukowców i praktyków na dworze Stanisława Augusta. Tym samym tekst ten popularyzuje wiedzę o węzłowych momentach w nowożytnej nauce. Esej zamyka smutna konstatacja o stanie polskiej nauki tamtych czasów, która raczej przyswajała zgromadzoną w obcej literaturze wiedzę, niż wносиła nowe idee (wyjątkami były dokonania pojedynczych jednostek, jak Jan Śniadecki czy Marcin Poczebout). Biorąc pod uwagę docenienie pozostałych kolekcji wchodzących w skład biblioteki – o czym niżej – odczuwa się pewien niedosyt w związku z brakiem charakterystyki zbioru przyrządów matematycznych, o nim czytelnik dowie się więcej w notach katalogowych opracowanych przez tę samą Autorkę – monografistkę tej kolekcji (m.in. t. 2, s. 166, 172, 266, 268, 312, 328).

Przybliżeniu niektórych aspektów bibliofilskiej spuścizny ostatniego króla służą artykuły Haliny Kovaľčuk i Ołgi Stepčenko z Narodowej Biblioteki Ukrainy. Pierwsza z Auterek opisała niemal trzydzieści z 65 kijowskich inkunabułów pochodzących z kolekcji Stanisława Augusta. Esej Stepčenko z kolei przedstawia charakterystykę rękopiśmiennych materiałów pochodzących z dawnej Biblioteki Królewskiej. Wśród nich znajdują się katalogi biblioteki, księga wypożyczeń, „Geograficzno-statystyczne opisanie parafii Królestwa Polskiego” z mapami sporządzonymi przez królewskiego kartografa Karola de Perthéesa oraz książki rękopiśmienne. Jednej z nich poświęcono w recenzowanym tomie szczegółowe studium – artykuł Moniki Rekowskiej dotyczący rękopisu „Raccolta dei

monumenti di Antichità” opisującego zabytki archeologiczne Velei odnalezione podczas prac rozpoczętych tam w 1760 r.

Cztery artykuły dotyczą Gabinetu Rycin (stanowiącego dziś podstawę zbiorów Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie). Charakterystykę historycznego zbioru grafik i rysunków oraz obecnego stanu tej kolekcji przedstawiła Jolanta Talbierska. W kolejnym artykule ta sama Autorka zwięźle scharakteryzowała twórczość Giovanniego Battisty i Francesca Piranesich, ich kontakty ze Stanisławem Augustem oraz prace tych grafików reprezentowane w królewskiej kolekcji. Dużo wnoszącym tekstem jest artykuł Przemysława Wątroby, który w oparciu o źródła pisane i – przede wszystkim – zachowane w BUW projekty architektoniczne budynku królewskiej Biblioteki śledzi historię kształtowania przestrzeni Zamku Królewskiego przeznaczonej na przechowywanie księgozbioru monarchy. Przedstawione przez badacza informacje uzupełniają stan wiedzy, którego ostatnim głosem w tym temacie były prace Marka Kwiatkowskiego z 1973 r. oraz Andrzeja Rottermunda z 1989 r.² Ważnym studium dotyczącym zarówno historii biblioteki królewskiej, jak i dziejów teatru doby Stanisława Augusta jest esej Małgorzaty Biłozór-Salwy, która w przekonujący sposób łączy rysunki Friedricha Lohrmanna z dokumentacją granej w Warszawie od 1793 r. opery *Axur, król Ormus*.

Ostatnie artykuły tomu *Eseje* opowiadają o kolejnych kolekcjach wchodzących w skład biblioteki. Marta Męclewska zbiorczo opisała rozproszone obecnie kolekcje starożytności i numizmatów, wykorzystując przy tym katalogi i inwentarze odnalezione w kijowskiej Bibliotece Narodowej, Narodowym Muzeum Historii Ukrainy, wileńskiej Bibliotece Wróblewskich czy Bibliotece Polskiej w Paryżu. Stosunkowo błado na tym tle wypada ostatni esej Henryka Bartoszewicza poświęcony kolekcji kartograficznej, opisujący znaną skądinąd działalność królewskiego kartografa Karola Perthéesa i znajdujący się w Archiwum Akt Głównych w Warszawie zespół Zbiór geograficzny Stanisława Augusta. Artykuł ten jako jedyny pozbawiony został aparatu naukowego. Z pomocą przychodzi czytelnikowi jednak dostępny w Internecie inwentarz tego zespołu, w dużej mierze zresztą już zdigitalizowanego.

Z kolei dwutomowy katalog wystawy dzieli się na pięć części: *Bibliotheca regia*, *Inspiracje artystyczne*, *Gabinet starożytności*, *Wielkie projekty i zbiory naukowe*, *Merentibus*, zawierających łącznie 291 not katalogowych. Stanowi on bogatą dawkę wiedzy na temat obiektów związanych z Biblioteką Królewską, które pozwalają autorom pokazać znaczenie tych zbiorów w oświeceniowej misji ostatniego króla Polski. Pre-

² M. Kwiatkowski, *Stanisława August. Król-Architekt*, Warszawa 1983, s. 153–157 i A. Rottermund, *Zamek warszawski w epoce oświecenia. Rezydencja monarsza, funkcje i treści*, Warszawa 1989, s. 190–198.

zentowane w publikacji katalogi biblioteki z komentarzami poczynionymi ręką Stanisława Augusta (t. 1, s. 76) są świadectwem zarówno odczytania monarchy oraz jego znajomości księgozbioru, jak i świadomego kształtowania kolekcji. Zbiór ten – co wykazali autorzy – miał być w intencji jego właściciela upubliczniony (t. 1, s. 58–59).

Recenzencki obowiązek nakazuje na wskazanie kilku błędów i nieścisłości. 15 września 1791 r. Bogusławski wystawił *Dowód wdzięczności narodu* nie z okazji rocznicy koronacji, lecz elekcji (t. 1, s. 121, poprawnie: t. 1, s. 140). Pewnym błędem redakcyjnym jest fakt, że pojawiające się w dwóch miejscach nawiązania do publikacji *Codex diplomaticus* Macieja Dogiela mają dwa różne zakończenia. W jednym z nich winą za zaniechanie projektu wydawniczego po śmierci autora obarcza się dyplomata rosyjskiego Nikołaja Repnina (t. 1, s. 66), w drugiej – marszałka sejmu rozbiorowego Adama Ponińskiego (t. 1, s. 70). Oczywiście zarówno pierwszy³, jak i drugi⁴ mieli tu swoje za uszami. Jan Kuźma to nie młynarz, u którego Stanisław August znalazł schronienie po porwaniu przez konfederatów barskich (t. 1, s. 254), lecz jeden z zamachowców. Trzydzieści widoków „narodowych zabytków starożytności” nie zdobiło pokoju na piętrze Pałacu Myślewickiego w Łazienkach Królewskich (t. 1, s. 295), lecz w Wielkiej Oficynie ob. Podchorążówce w skrzydle od strony Pałacu Myślewickiego⁵. Powinno być także „Marcin” a nie „Michał Poczubut” (t. 2, s. 195 oraz *Eseje*, s. 262), „Pfleiderer” a nie „Pfleider” (t. 2, s. 202), „Polonia” a nie „Poloina” (t. 2, s. 252), „en 1773” a nie „eb 1773” (t. 2, s. 242 i 256), „item” a nie „i tem” (t. 2, s. 258), „Słonim” a nie „Słomin” (t. 2, s. 304), „paludament” a nie „padulament” (t. 2, s. 346). W ramach zastrzeżeń pragnę także zwrócić uwagę na brak indeksu osobowego, co utrudni badaczom odnalezienie interesujących ich informacji w tak bogatym katalogu.

Podsumowując, wydanie trzech publikacji towarzyszących planowanej przez Zamek Królewski wystawie powinno spotkać się z entuzjazmem dwóch grup czytelników: osób zainteresowanych okresem oświecenia, które chcą zająrzeć do warsztatu pracy ostatniego króla Polski, oraz specjalistów badających polskie oświecenie i horyzonty intelektualne jego czołowych przedstawicieli. *Eseje* oraz karty katalogowe dostarczają nowych ustaleń na temat Biblioteki Królewskiej oraz samego monarchy,

³ J. Michalski, *Kodeks dyplomatyczny Polski. Z dziejów polskiego życia naukowego w dobie międzypowstaniowej*, w: tegoż, *Studia historyczne z XVIII i XIX wieku*, t. 2, red. W. Kriegerseisen, Z. Zielińska, Warszawa 2007, s. 415.

⁴ W. Konopczyński, *Dogiel Maciej*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, Kraków 1939–1946, s. 281.

⁵ „*au grand commun en haut du côté de Myslewic*”, T. Mańkowski, *Galerja Stanisława Augusta*, Lwów 1932, s. 482–485, 488.

pokazując go nie tylko jako czytelnika, ale także świadomego twórcę księgozbioru mającego służyć społeczeństwu. Dobrze wykonane reprodukcje wpływają pozytywnie na warstwę wizualną katalogu i pozwalają lepiej poznać materiały znajdujące się obecnie w ogarniętej wojną Ukrainie. Książka została już zresztą doceniona przez środowiska muzealne i wydawnicze, otrzymując wyróżnienie w kategorii katalogi wystaw w konkursie Muzealna Książka Roku 2022 (Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zabytków) oraz Feniks 2023 w kategorii edytorstwo (Stowarzyszenie Wydawców Katolickich).

Piotr Skowroński

(Instytut Historii PAN, Muzeum Łazienki Królewskie)